

ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

Maxim Karaliou

<https://orcid.org/0000-0001-5365-8365>

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla

Polskiej Akademii Nauk

Nowa próba opowieści o polskiej Dzierżyńszczyźnie. Na marginesie pracy Anatola Wialikiego (Anatol Wialiki, *Dzierżyńszczyzna 1932–1937. Rejon skazany na likwidację*, red. nauk. Jan Szumski, tłum. Jarosław Kurkowski, Warszawa 2021, Instytut Pamięci Narodowej, ss. 224)

Abstrakt: Artykuł poświęcony jest analizie zawartości książki Anatola Wialikiego, pt. *Dzierżyńszczyzna 1932–1937. Rejon skazany na likwidację*. Białoruski historyk na podstawie dokumentów z Narodowego Archiwum Republiki Białorusi podjął próbę przedstawienia sytuacji Polaków w tym jedynym polskim rejonie narodowościowym na Białorusi Sowieckiej.

Słowa kluczowe: Polacy, Białoruś Sowiecka, bolszewicka polityka narodowościowa, Dzierżyńszczyzna, Anatol Wialiki, Narodowe Archiwum Republiki Białorusi.

Abstract: The article analyses the content of Anatoly Vialiky's book entitled *Dzierżyńszczyzna 1932–1937. Rejon skazany na likwidację* [*Dzierżyńszczyzna 1932–1937. A Region Doomed to Be Liquidated*]. Based on documents from the National Archives of the Republic of Belarus, the Belarusian historian has attempted to present the situation of Poles in the only Polish national district in Soviet Belarus.

Key words: Poles, Soviet Belarus, Bolshevik nationality policy, Dzerzhinsk, Anatoly Vialiki, National Archives of the Republic of Belarus.

W 2021 r. Instytut Pamięci Narodowej zainaugurował nową serię wydawniczą pt. „Polacy w Rosji i Związku Sowieckim”, która, jak wynika ze wstępu wydawcy, powołana została, aby przywrócić pamięć o dramatycznych dziejach Polaków za wschodnią granicą. Jednocześnie seria ta z jednej strony może inspirować do prowadzenia nowych badań, a z drugiej – przybliżyć polskim czytelnikom wyniki badań naukowców z krajów dawnego Związku Sowieckiego. To ostatnie jest ważne także dlatego, że dostęp polskich badaczy do zasobów archiwalnych w Rosji i Białorusi został ograniczony, a po wydarzeniach z ostatnich lat stał się prawie niemożliwy. Poprzez przywoływanie tych źródeł w pracach rosyjskich i białoruskich historyków możemy chociaż pośrednio sięgnąć do zawartości tych dokumentów archiwalnych, oczywiście nie zawsze przyjmując ujęcia interpretacyjne autorów.

Jako pierwsza w serii ukazała się praca białoruskiego historyka Anatola Wialikiego, pt. *Dzierżyńszczyzna 1932–1937. Rejon skazany na likwidację*, pod redakcją naukową Jana Szumskiego, w tłumaczeniu z języka rosyjskiego Jarosława Kurkowskiego. Jako recenzenci zostali wymienieni prof. dr hab. Zdzisław Julian Winnicki i prof. dr hab. Jakub Wojtkowiak.

Anatol Wialiki jest kandydatem nauk historycznych (białoruski odpowiednik doktora). Przez długi czas wykładał na Wydziale Historii Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Maksima Tanka w Mińsku. Do marca 2021 r. pracował w Narodowym Archiwum Republiki Białorusi (NARB)¹. W swoich badaniach od dawna porusza temat stosunków polsko-białoruskich oraz sytuacji polskiej mniejszości narodowościowej w BSRS². Wialiki jest również znany jako współautor licznych edycji źródełowych³. Ten białoruski historyk został laureatem Nagrody „Przeglądu Wschodniego” (2010) i Nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2019). W skomplikowanych warunkach fanatycznej propagandy antypolskiej, która rozkręciła się na Białorusi od 2020 r., Wialiki, na ile może, stara się zachować godność naukowca i unika zbyt kontrowersyjnych twierdzeń⁴.

¹ Anatol Wialiki przeszedł już na emeryturę.

² A. Вялікі, *На раздарожжы. Беларусы і палякі ў час перасялення, 1944–1946 гг.*, Мінск 2005; idem, *Беларусь – Польшча ў XX стагоддзі. Невядомая рэпатрыяцыя 1955–1959 гг.*, Мінск 2007; idem, *Беларусь у савецка-польскіх міждзяржаўных адносінах. 1944–1959 гг.*, Мінск 2009.

³ Por. np.: *Беларусь у палітыцы суседніх і заходніх дзяржаў (1914–1991 гг.). Зборнік дакументаў і матэрыялаў: у 4 т.*, склад. А. Вялікі, Мінск 2008–2015; „Ты з Заходняй, я з Усходняй нашай Беларусі...” *Верасень 1939 г. – 1956 г.: дакументы і матэрыялы: у 2 кн.*, ред. У. Адамшук, Мінск 2009; *Polska-Białoruś. Wspólne dziedzictwo historyczne. Przewodnik po materiałach archiwalnych 1918–1939*, oprac. E. Rosowska, A. Smalianczuk, A. Wabiszczewicz, A. Wielikij, t. I–II, Warszawa 2013–2014.

⁴ Por. wywiad: *О воссоединении Западной и Восточной Беларуси в разговоре с кандидатом исторических наук Анатолием Великим*, <https://www.sb.by/articles/vossoedinenie-zapadnoj-i-vostochnoj-belarusi.html> (dostęp: 15 IX 2020).

Bazę źródłową książki tworzą dokumenty z NARB i Państwowego Archiwum Obwodu Mińskiego. Autor nie przeprowadził kwerendy w archiwach polskich (Archiwum Akt Nowych, Centralne Archiwum Wojskowe) w celu pozyskania informacji z materiałów powstałych w Konsulacie Generalnym RP w Mińsku. Mogłoby to uzupełnić obraz funkcjonowania rejonu polskiego o spojrzenie na opisywane zjawisko z „nie-bolszewickiej strony”.

Kolejny rodzaj źródeł stanowi białoruska prasa okresu międzywojennego. Nie znajdziemy tu polskojęzycznych gazet wydawanych w BSRS – chodzi przede wszystkim o „Orkę” i „Szturmowca Dzierżyńszczyzny”. Ten ostatni był oficjalnym organem rejonowego komitetu partii, powstał przed przekształceniem rejonu w polski rejon narodowościowy i zawiera wiele informacji o ówczesnym oraz późniejszym życiu na Dzierżyńszczyźnie⁵. Zaznaczę, że strony „Orki” zostały wykorzystane w książce jako ilustracje, ale w tym wypadku nie wiadomo, czy był to pomysł autora, czy wydawnictwa, ponieważ w bibliografii nie została ona wymieniona.

W spisie opracowań przeważają prace białoruskich i rosyjskich badaczy, wydawane od 1950 do 2014 r. Wymienia tu Wialiki również kilka pozycji z lat 1920–1930, które raczej trzeba traktować jako źródła. Autor wskazuje sześć nazwisk polskich badaczy. Wśród nich nie znajdziemy jednak Winnickiego, który jako pierwszy w polskiej historiografii poruszył temat polskiej Dzierżyńszczyzny.

Książka składa się z dwóch części. Pierwsza to tekst autorski (ok. 130 stron z ilustracjami), który został niesymetrycznie podzielony na trzy części. Druga to edycja wybranych dokumentów z zasobów mińskich archiwów oraz materiałów z prasy sowieckiej w sprawie polskiego rejonu narodowościowego (65 stron). Wszystkie dokumenty opublikowane zostały w tłumaczeniu na język polski. Niektóre z przypisów są w zasadzie komentarzami, choć nie brakuje i przypisów biograficznych. Na końcu książki znajdują się właściwie opracowany wykaz używanych skrótów i skrótowców, bibliografia oraz indeks osób. W tekście umieszczono kilka tabel z wykazem różnych statystyk, nie ma jednak żadnej mapy, dzięki której można by zlokalizować omawiane przykłady.

W polskojęzycznej historiografii książka Wialikiego jest drugą pracą poświęconą budownictwu narodowościowo-państwowemu na Białorusi Sowieckiej. Pierwsza to analiza stanu badań problematyki Kojdanowsko-Polskiego Rejonu Narodowościowego w BSSR, przeprowadzona przez Winnickiego⁶.

⁵ J. Myśliński, *Prasa w języku polskim na Białorusi Radzieckiej 1921–1941 (charakterystyka bibliograficzna i przegląd zawartości)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1972, t. XI, z. 1, s. 108–109.

⁶ Z.J. Winnicki, *Szkice kojdanowskie. Kojdanowsko-Polski Rejon Narodowościowy w BSSR. Uwagi o genezie oraz przesłankach funkcjonowania, stan badań problematyki*, Wrocław 2005. Polski historyk w tej książce podsumował fragmentaryczne wspomnienia o funkcjonowaniu polskiego rejonu narodowościowego w BSRS zamieszczone w dotychczasowych pracach białoruskich i polskich badaczy.

Jak wynika z tytułu, poświęcona miała być Polskiemu Rejonowi Narodowościowemu im. Feliksa Dzierżyńskiego, który w latach trzydziestych powstał przy samej granicy z II RP. Był to jedyny rejon narodowościowy w Białorusi Sowieckiej i drugi polski rejon w ZSRS po rejonie im. Juliana Marchlewskiego, który został zorganizowany w Ukrainie Sowieckiej jeszcze w 1925 r.

Jednak temat budownictwa narodowościowo-państwowego obejmuje również funkcjonowanie licznych narodowościowych rad wiejskich. Tylko w BSRS i tylko polskich w okresie międzywojennym było ich ponad 40. W książce z 2005 r. Winnicki pisał, że „o ile spotykamy... wzmianki o Dzierżyńszczyźnie to pozostałe pol-sowiety stanowią dosłowną «białą plamę», a nawet można stwierdzić, że ich dzieje w naukowym piśmiennictwie tak polskim jak i białoruskim w ogóle nie istnieją”⁷. Po 15 latach Wialiki nie wykorzystał tej wskazówki i nie zdecydował się na poszerzenie tematu, a skupił uwagę ponownie na polskiej Dzierżyńszczyźnie. Można było oczekiwać, że autor wyjaśni różne aspekty powstania, funkcjonowania i likwidacji Polskiego Rejonu Narodowościowego im. Feliksa Dzierżyńskiego (w tym polityczne, ekonomiczne, społeczno-demograficzne, kulturalne etc.). Po tym wyjaśnieniu mogła zostać podjęta szersza naukowa dyskusja o stanie narodowościowo-kulturalnej autonomii Polaków w Związku Sowieckim. Tak jednak się nie stało.

Autor rozpoczyna narrację w sposób logiczny. Jednak ta spójność zanika – Wialiki zaczyna dość chaotycznie przeskakiwać w czasie i przestrzeni z jednego wątku na drugi. To powoduje, że czytelnik traci sens wypowiedzi. W efekcie wnioski autora stają się mgliste, niejasne i trudne do uchwycenia.

Przechodzę do konkretów. Pierwsza część pracy, zatytułowana „Polacy w sowieckiej Białorusi: «sowietyzacja Polaków jest jednym z najważniejszych zadań”, obejmuje 41 stron i zaczyna się od podrozdziału „KP(b)B i polski wektor w polityce narodowościowej w latach dwudziestych i trzydziestych XX w.” Tu Wialiki przede wszystkim przedstawia akty prawne oraz postanowienia sowieckich i partyjnych organów dotyczące polityki narodowościowej.

W kolejnym podrozdziale, zatytułowanym „Polska autonomia narodowo-kulturalna w BSSR w latach 1924–1937”, autor porusza kwestię polskich narodowościowych rad wiejskich, chociaż nie wymienia nazw i nie wyjaśnia, co to były za instytucje, na jakich zasadach funkcjonowały etc. Wialiki poświęca kilka akapitów powstaniu polskiego narodowościowego rejonu kojdanowskiego, kontynuuje analizę problemu polskiego szkolnictwa (tylko od 1934 r.), a na końcu opisuje proces likwidacji narodowościowych rad wiejskich. W konsekwencji pozostaje niejasne, co autor ma na myśli, pisząc w tytule podrozdziału „autonomia narodowo-kulturalna”, tym bardziej że nigdzie nie definiuje tego pojęcia.

Trzeci podrozdział, pt. „Polacy i/lub Białorusini katolicy. Kto i jak był uznawany za Polaka na Białorusi w latach dwudziestych”, poświęcony jest

⁷ Ibidem, s. 51.

najtrudniejszemu zagadnieniu sowieckiej polityki narodowościowej wobec mniejszości polskiej w okresie międzywojennym – kogo uważać za rzeczywistych Polaków (ich odróżnienie od katolików innych narodowości). Wialiki na przykładach pokazuje rozważania partyjnych funkcjonarzy z BSRS na ten temat, jak również „grę w statystyki”, która miała miejsce do spisu powszechnego z 1926 r. (choć i spis tego problemu nie rozwiązał). Autor trafnie podkreśla wpływ tego zagadnienia na rozwój kompleksu problemów związanych z polskim rejonem narodowościowym.

W czwartym podrozdziale, pt. „Polacy w KP(b)B: nomenklatura lub nowa klasa polska?”, Wialiki analizuje liczbę i udział Polaków w działalności struktur partyjnych oraz stopniowy spadek procentu Polaków wśród członków Komunistycznej Partii Białorusi (KPB; od 4,8 w 1924 r. do 3,3% w 1927 r.). Pewnym zaskoczeniem jest to, że autor kontynuuje analizę udziału Polaków w szeregach KPB do 1978 r., co zdecydowanie wykracza poza określone granice chronologiczne. Inna kwestia, poruszona przez Wialikiego w tym podrozdziale, to funkcjonowanie Polskich Biur przy komitetach partii bolszewickiej. Skupia się on jedynie na centralnym biurze w Mińsku, powstałym w listopadzie 1920 r., wymienia sekretarzy (przewodniczących tej instytucji) oraz charakteryzuje działalność, która do 1925 r. miała raczej teoretyczny charakter (członkowie biur rzadko jeździli do polskich wsi, zazwyczaj podtrzymywali korespondencję z pracownikami w rejonach i na tej podstawie robili ocenę skuteczności polpracy oraz planowali jej rozwój). Niestety nawet nie wspomniano o polbiurach poza okręgiem mińskim (przecież istniały one prawie we wszystkich okręgach republiki).

Lektura drugiej części tekstu („Polacy w kampaniach społeczno-politycznych lat dwudziestych i trzydziestych XX w.”; łącznie 27 stron) nasuwa więcej pytań. Niestety treść podrozdziałów nie jest dostatecznie powiązana z tytułem samej części. Jeśli autor chciał pokazać rozmaite kampanie społeczno-polityczne, to dlaczego nie wspomniał np. o masowych kampaniach walki z analfabetyzmem, rozszerzenia prenumeraty gazet i czasopism (w tym polskojęzycznych), wciągnięciu Polaków do rozmaitych organizacji (Komsoł, zebrania delegackie, MOPR⁸, Osoawiachim⁹, kółka dziennikarskie etc.), licznych zbiórkach na czołgi, samoloty etc.? To mogło precyzyjnie rozszerzyć charakterystykę sytuacji Polaków w BSRS, chociaż nie było absolutnie konieczne w związku z podjętym tematem.

Na początku tej części Wialiki mówi o religijnym wymiarze życia w BSRS i szczegółowo opisuje przebieg pierwszego otwartego procesu sądowego

⁸ Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucji (MOPR) – komunistyczna organizacja charytatywna utworzona decyzją Kominternu jako komunistyczny odpowiednik Czerwonego Krzyża. Działała w latach 1922–1947.

⁹ Towarzystwo Wspierania Obrony, Budownictwa Lotniczego i Chemicznego (Osoawiachim) – sowiecka organizacja społeczno-polityczna o charakterze obronnym. Istniała w latach 1927–1948.

przeciwko przedstawicielom kleru katolickiego, który miał miejsce w Mińsku w 1922 r. I to w zasadzie wszystko, co autor pisze o polityce bolszewików wobec Kościoła i wiernych. Brak jakiegokolwiek informacji np. o masowych zamknięciach kościołów i aresztowaniach kleru, prześladowaniach wiernych, szerokiej kampanii antyreligijnej rozwiniętej po ogłoszeniu przez papieża Piusa XI w lutym 1930 r. krucjaty przeciw bolszewizmowi etc. Jedynie pojawiają się wzmianki o kilku rezolucjach antyreligijnych, aresztowaniu bp. Bolesława Słoskana w 1927 r. i ostatnich księży latem 1937 r. Pozostaje również wrażenie, że autor, w ślad za bolszewikami 1920 r., łączy pojęcia katolik i Polak, ponieważ żadnych rozgraniczeń między tymi terminami w tekście nie można odnaleźć.

Drugi podrozdział tej części opowiada o wysiedleniach w latach 1925–1929 z terenów BSRs właścicieli ziemskich Polaków. Część zamyka porównawcza analiza świętowania „wyzwolenia Białorusi od białopolaków” w 1925, 1930 i 1935 r. jako przykład powstania swoistej jubileologii w Białorusi Sowieckiej.

Analizując oddzielnie każdy podrozdział, jasne jest, co autor chciał powiedzieć. Jednak z ich połączenia nic nie wynika. W całej części nie ma żadnych wzmianek o rejonie kojdanowskim. Pojawia się stąd wrażenie kompilacji artykułów¹⁰, umieszczonych tu bez jasnej logiki i bez wyraźnego związku z głównym tematem (jedynie dla zwiększenia liczby stron?). Jeśli autor uznał za konieczne wskazanie tych okoliczności, mógłby je przytoczyć w pierwszej części.

Trzecia część, zatytułowana „Dzierżyńszczyzna – fiasko «triumfu leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej»”¹¹, poświęcona jest właśnie rejonowi polskiemu. W pierwszym podrozdziale, pt. „Kojdanowszczyzna u progu powstania Dzierżyńszczyzny. Lata 1925–1932”, autor bez względu na tytuł opowiada o powstaniu polskiego rejonu narodowościowego. Opisywane dzieje i wydarzenia odzwierciedlają sprzeczną i niekonsekwentną politykę władz centralnych i rejonowych w kwestii powołania rejonu polskiego. Jako *sui generis* prolog do powstania rejonu narodowościowego autor opisuje powołanie narejkowskiej polskiej rady wiejskiej w końcu lat dwudziestych w rejonie kojdanowskim.

Na s. 93 Wialiki zadaje pytanie, kto i kiedy zaproponował utworzenie polskiego rejonu narodowościowego w BSRs. Już na s. 94, na podstawie notatki z 1934 r. jednego z członków Biura Centralnego KPB Aleksandra Czerwiakowa, autor daje odpowiedź: „ta kwestia była rezultatem z inicjatywy gazety «Trybuna Radziecka»”. Takie stwierdzenie nie przekonuje, biorąc pod

¹⁰ Na przykład pierwszy podrozdział tej części, pt. „«Reakcyjna ostoja Watykanu»”, jest (z pewnym dodatkiem na końcu) tłumaczeniem pracy: А. Вялікі, *Мінскі працэс над ксяндзямі. 1922 г.*, в: *Знакамітыя мінчане XIX–XX стст. матэрыялы Беларуска-Польскай канф.*, ред. А.Ф. Вялікі, З.Ю. Вінніцкі, Мінск 2007, с. 5–11 (<https://elib.bspu.by/handle/doc/25497>).

¹¹ Ta główna część obejmuje 53 strony. Wykorzystywanie licznych kart dokumentów archiwalnych i stron gazet jako ilustracji (niezbyt uzasadnione moim zdaniem) faktycznie sprawia, że część główna jest mniejsza niż część wprowadzająca.

uwagę sytuację w już całkowicie stalinowskim Związku Sowieckim. Autor przyznaje też, że redaktor moskiewskiej gazety nie przyjeżdżał do republiki związkowej z własnej inicjatywy, jednak tego wniosku nie formułuje do końca i przez kolejne 11 stron próbuje pokazać skomplikowany mechanizm podjęcia tej decyzji. Robi to chaotycznie. Na s. 104 czytamy o przemianowaniu 28 IV 1932 r. miasteczka Kojdanów na Dzierżyńsk (odpowiednio też rejonu), po czym wracamy do wcześniejszych wydarzeń, a na s. 106 ponownie dowiadujemy się o uroczystościach 28 kwietnia. W konsekwencji nie wynika jasno, kto w rzeczywistości inspirował utworzenie rejonu polskiego (generalnie jako czytelnik odnoszę wrażenie, że to gazeta)? Na czym polegała rzeczywista rola władz BSRS w tym przedsięwzięciu? Na marginesie mówiąc, odniesienia do notatek i wywiadów przedstawicieli władz są w wielu wypadkach niekonsekwentne. Na przykład wspomniany przez autora Czerwiakow na wiecu w Kojdanowie na początku września 1931 r. *ex cathedra* przemawiał, że „Kojdanowszczyzna jest narodowościowo-polskim rejonem”¹². Ale nie można z tego wywnioskować, że przekształcenie odbyło się jeszcze jesienią 1931 r.

Po szczegółowym wyjaśnieniu procedur i uroczystości powiązanych z utworzeniem rejonu Wialiki umieszcza tylko cztery akapity opisujące życie w rejonie polskim. Podaje kilka informacji o początkowym składzie narodowościowym pracowników Rejonowego Komitetu Wykonawczego, szkolnictwie w roku szkolnym 1932/1933 oraz rozpowszechnieniu prasy polskojęzycznej w lipcu 1934 r. To właściwie wszystko, czego czytelnik może dowiedzieć się o życiu w polskiej Dzierżyńszczyźnie.

W drugim podrozdziale tej części autor przenosi nas z 1934 do 1929 r. (kwestia chronologii znowu jest dyskusyjna) i opowiada o procesach kolektywizacji w BSRS, walce z kułakami, przytaczając wybrane przykłady z rejonu kojdanowskiego z lat 1931–1933. Nie wiadomo, dlaczego ta informacja została umieszczona akurat tu, gdzie logiczne byłoby raczej wyjaśnienie sytuacji na powstałej Dzierżyńszczyźnie.

Tytuł trzeciego podrozdziału: „1934 r. Przystąpić do likwidacji rejonu narodowościowego” mówi sam za siebie. Wialiki udowadnia, że już od 1934 r. likwidacja rejonu polskiego była nieunikniona, jedynie Moskwa na to jeszcze się nie zdecydowała. Autor skupia się na dwóch okolicznościach tego procesu: przekształceniu szkół polskich i mieszanych w białoruskie oraz wyeliminowaniu Polaków komunistów z rejonu podczas tzw. czystek partii.

Moim zdaniem to typowy przykład rozwiązywania problemu na podstawie stwierdzenia, które autor głosi już w tytule książki i kontynuuje w tytułach poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów. Wialiki, zamiast szukać sprzeczności w wewnętrznym funkcjonowaniu jednostki, koncentruje uwagę jedynie na zewnętrznych czynnikach oraz ogólnej beznadziejności losu rejonu polskiego.

¹² *Przewodniczący CKW BSRR tow. Czerwiakow w Kojdanowszczyźnie*, „Orka”, 10 IX 1931, s. 1.

Sądzę również, że nie jest słuszny prezentyzm autora i nie należy charakteryzować działalności sowieckich i partyjnych funkcjonariuszy, zakładając, że w latach 1934–1936 mogli oni dokładnie wiedzieć, że rejon polski wkrótce zostanie zlikwidowany.

O fiasku rejonu polskiego Wialiki opowiada w czwartym podrozdziale: „1937 r. «Rejon polski trzeba likwidować»”. Swego rodzaju dodatkiem do tej pracy jest ostatni podrozdział o przebiegu operacji polskiej NKWD (1937–1938), zawierający pewne uszczegółowienie represjonowanych z szeregów rejonowego kierownictwa partyjno-sowieckiego.

Oprócz wskazanych luk książka zawiera wiele błędów merytorycznych i redaktorskich. Przykładami pierwszych mogą być:

Przytoczenie przez autora odmiennych ocen tych samych wydarzeń. Wialiki podkreśla, że dla bolszewików konieczność wszystkich przedsięwzięć polityki narodowościowej była uznawana za narzędzia rozwijania ruchu rewolucyjnego w Polsce (s. 21) i sowietyzacji grup etnicznych (s. 26). Na s. 53 autor pisze już, że prawdziwym celem bolszewików było „zapewnienie możliwości kompleksowego rozwoju mniejszości narodowych”.

Na s. 31 Wialiki przytacza bez zmian błędną tabelę z *Практическое разрешение национального вопроса в БССР...* (Mińsk 1928) z danymi o liczbie narodowościowych rad wiejskich w BSRS w latach 1924–1926. Zawartość tej tabeli już dawno została skrytykowana i poddana korekcie przez białoruskich historyków¹³.

Na s. 42, rozważając zagadnienie liczebności Polaków w Białorusi Sowieckiej, autor błędnie datuje dokument o spojrzeniach Polaków komunistów na populację polską w BSRS (24 IV 1923 r.) i nazywa go „Historyczny przegląd populacji polskiej do 1917 r.” Takie założenie nie wytrzymuje jednak krytyki. Po pierwsze, od tego wyrazu dokument się zaczyna, z 11 stron „przeгляд do 1917 r.” zajmuje jednak niecałe 1½, po których opisywana jest już sytuacja po przewrocie bolszewickim. Nie mógł też kwiecień 1923 być rokiem powstania niniejszego dokumentu, ponieważ w jego treści wspomniano o rejonowaniu BSRS, wprowadzonym według ogłoszonej w lipcu 1924 r. reformy administracyjno-terytorialnej, jak również o Wszechbiałoruskiej Konferencji Kobiet Polek, która miała miejsce na początku 1925 r. i została szczegółowo opisana w książce Andrzeja Białego¹⁴. Już na podstawie parafek z pierwszej strony tego dokumentu można stwierdzić, że powstał on mniej więcej wiosną 1925 r. To znaczy, że już po rozszerzeniu terytorium BSRS, a to miało znaczny wpływ na określenie liczby Polaków w republice!

¹³ Por. I.A. Пушкін, *Узел нацыянальных меншасцей у грамадска-палітычным жыцці Савецкай Беларусі (1919–1990 гг.)*, Mińsk 2010; M. Королёв, *Советская национальная политика по отношению к латышскому населению, в: Латвия–Беларусь: 1918–2018*, ред. М. Королёв, Минск 2018, с. 97–121.

¹⁴ A. Biały, *Mniejszość polska na Białorusi Sowieckiej w latach 1921–1939*, Przasnysz 2018, s. 171–184.

Na s. 46–47 nieprawidłowo podane są nazwy administracyjnych jednostek BSRS, gdzie do 1938 r. (w tym w 1921 r.) nie było żadnych obwodów. W 1921 r. istniał podział na powiaty, w 1925 r. – na okręgi. (Może to być błąd tłumaczenia).

Na s. 53 autor pisze o działalności Polbiura w BSRS w 1920 r., podobnie do działalności Biura Żydowskiego (еврейского) i Biura Łotewskiego. Biuro Łotewskie w Mińsku jednak powstało dopiero w 1924 r., to znaczy, że ono działało na wzór polskiego, a nie odwrotnie.

Na s. 56 nieprawidłowo zostały podane sygnatury do t. 4764, k. 935 i t. 4768, k. 608. Z wydanego jeszcze w 2007 r. przez NARB opisu zespołu 4-п wynika¹⁵, że podane teczki zawierają mniejszą liczbę kart. Ewentualne Wialiki wskazuje stare sygnatury, ale ponad 15 lat po przepracowaniu zespołu można było to sprawdzić.

Na s. 91–92 znajduje się kontrowersyjny fragment: „W grudniu 1927 r. biuro kojdanowskiego RK KP(b)B na bazie raportu polbiura postanowiło powołać na obszarze narejkowskiego sowietu wiejskiego narodowościowy sielsowiet polski. Podstawą do jego powstania był raport studenta Komunistycznego Uniwersytetu Mniejszości Narodowych Zachodu Wójcika, który na polecenie RK KP(b)B na początku 1928 r. przeprowadził badanie sielsowietu narejkowskiego...” Dziwne, że raport ze stycznia 1928 r. mógł stać się podstawą decyzji władz rejonowych, podjętej jeszcze w grudniu 1927 r., jak również problematyczne wydaje się wielkie znaczenie, jakie Wialiki nadaje raportowi szeregowego studenta praktykanta. Powstanie narejkowskiej rady wiejskiej to bodaj jedyna z zachowanych w całości w zbiorach NARB spraw na temat organizacji narodowościowych rad wiejskich¹⁶. Z tych dokumentów wynika, że w połowie grudnia 1927 r. inspekcję wymienionej rady wiejskiej przeprowadziła komisja na czele z instruktorem Polbiura mińskiego komitetu okręgowego KPB Garncarkiem (i raczej to stało się podstawą wspomnianej przez Wialikiego decyzji władz rejonu kojdanowskiego). W 1928 r. teren badała jeszcze jedna komisja, na czele z Waleszką. Przyjeżdżał i prowadził negocjacje z kierownictwem i ludźmi również instruktor organizacyjnego oddziału Centralnego Komitetu Wykonawczego BSRS (*de iure* rząd republiki) Jelin. Autor jednak tego nie zauważa i skupia się jedynie na studenckim raporcie jako głównym źródle w tej sprawie. Na podstawie tego raportu Wialiki stwierdza również, że na terenie narejkowskiej rady wiejskiej liczba Polaków nie przekraczała 15–19%. Z tego wyciąga wniosek o sztucznym przekształceniu rady wiejskiej w polską narodowościową we wrześniu 1928 r. Dokumenty powstałe na skutek działalności wymienionych przeze mnie komisji wskazują jednak, że Polaków było ok. 75%. Kończącą uchwałę o organizacji narejkowskiej polskiej

¹⁵ *Центральны́й ко́митет Ко́мунистиче́ской па́ртии (бо́льшеви́ков) Бе́лоруссии, 1918–1941 гг. Фонд 4п. Опись 1*, ред. В.Д. Селеменев, Минск 2007, с. 191.

¹⁶ Narodowe Archiwum Republiki Białorusi, z. 701, op. 1, t. 67.

rady wiejskiej podjęto dopiero 8 I 1929 r. Pozostaje niejasne, dlaczego Wialiki (pracując w NARB-ie) nie zwrócił na te fakty uwagi w swoim tekście i uznał jakość studenta za głównego twórcę polskiej rady wiejskiej.

Na s. 102 w odniesieniu do lutego 1932 r. autor nazywa badany teren „Dzierżyńszczyzna”. Zmiana nazwy rejonu kojdanowskiego na dzierżyński nastąpiła dopiero pod koniec czerwca.

Na s. 124 jest jeden *casus*. W przytoczonym tłumaczeniu protokołu zebrania uczniów kościłowieckiej szkoły czytamy: „uczniowie uważają się za Polaków”. Niżej jako ilustracja umieszczony widok tego protokołu, na którym czytamy: „вучні лічаць сябе памылкамі” (uczniowie uważają się za „pomyłki”). Oczywiście to jest błąd biurokratyczny i prawidłowo raczej powinno być „Polaków” (mogło też chodzić o to, że uczniowie uważali za pomyłkę własne nauczanie, nie razem z innymi dziećmi). Przy edycji źródłowej lub pisaniu w cudzysłowie (jak tutaj) trzeba jednak zwracać uwagę i omawiać też takie rzeczy.

Błędy redaktorskie wynikają przede wszystkim z braku jednolitego podejścia do tłumaczenia tekstu. Na przykład na s. 10 w słowie od redaktora napisano ZSRR, dalej w tekście raz jest ZSRS, innym razem ZSRR. Jednocześnie BSSR pisano tylko w ten sposób, a już Ukrainę – USRR (s. 103) i USSR (s. 104). W przypadku ZSRR/ZSRS znalazło to odzwierciedlenie również w końcowym wykazie skrótów. Nie jest jasne, dlaczego w jednej książce nie używa się jednolitego podejścia do tego samego typu zjawisk.

Na s. 9 w „Słowie wstępnym od wydawcy” Szumski podkreśla odmienną (od polskiej) optykę perspektywy badawczej Wialikiego jako białoruskiego historyka. Jako przykład przytoczona opinia o „wyzwolonej Białorusi” w 1920 r. na s. 87. Jednak jeszcze na s. 77 Wialiki umieścił to samo sformułowanie w samym tytule podrozdziału.

We wprowadzeniu autorskim na s. 13 w jednym (*sic!*) zdaniu jest na początku „narodowościowy rejon polski”, a w następnym wersie: „narodowy rejon polski”. Białorusinowi, którym sam jestem, na początku pisania w języku polskim takie rzeczy mogą się mylić, redaktor i tłumacz powinni jednak poprawić niejasności w tekście.

Na s. 94 czytamy: „z ogólnej liczby ludności rejonu 51 131 osób Polaków obliczano na 25 264, czyli 9,41%”. Wygląda to na błąd matematyczny. Rozwiązanie można znaleźć na s. 102, gdzie powtórnie ukazane są te liczby. Chodzi o 49,41%. Na s. 94 „czwórka” wypadła, co może budzić wątpliwości.

Należy podkreślić, że większość uwag dotyczy drobnych rzeczy, które można darować autorowi. Mają one jednak wpływ na ogólny odbiór książki.

W edycji źródłowej zostało umieszczonych 31 dokumentów. Wśród nich 5 dotyczy różnych zagadnień z lat 1928–1931, 5 opowiada o okolicznościach powstania polskiego rejonu narodowościowego, 16 poświęcono sprawom wewnętrznym polskiej Dzierżyńszczyzny (wydanie paszportów, weryfikacja dokumentów partyjnych, kontrwywiad etc.), w tym 7 odnosi się do kwestii

szkolnej, poza tym 4 poruszają zagadnienia likwidacji rejonu narodowościowego, a ostatni dokument to notatka ludowego komisarza spraw wewnętrznych Borysa Bermiana z września 1937 r. o nastrojach ludności BSRS w związku z masowymi aresztowaniami Polaków.

Taka różnorodność tematów, poruszonych w dokumentach, potwierdza przypuszczenie o istnieniu niezbędnej do analizy bazy źródłowej w białoruskich archiwach. Umieszczenie wybranych materiałów w recenzowanej książce może ukazywać kierunki ewentualnych dalszych badań.

Podsumowując, chciałbym stwierdzić, że książka Wialikiego nie spełniła oczekiwań, iż szczegółowo wyjaśni zasady funkcjonowania polskiej Dzierżyńszczyzny. Monografia *Dzierżyńszczyzna 1932–1937. Rejon skazany na likwidację* nawiązuje do przyjętej narracji narodu ukaranego i przynosi nam trochę ciekawych nowych faktów o powstaniu i likwidacji polskiego rejonu narodowościowego na Białorusi Sowieckiej oraz wprowadza do obiegu nieznanne wcześniej źródła archiwalne, lecz samo funkcjonowanie polskiej Dzierżyńszczyzny nadal pozostaje „białą plamą”. Autor nie poruszył, moim zdaniem, kilku fundamentalnych kwestii dotyczących: administracyjnej struktury rejonu, kierownictwa poszczególnych rad wiejskich (co to byli za ludzie, skąd się wzięli, jakie mieli poglądy etc.), języka administrowania, wpływu bliskości granicy z Polską, sytuacji kołchozów, również porównań ich stanu gospodarczego z innymi rejonami BSRS.

Nie jest to skutkiem braku źródeł, ponieważ sowiecka prasa polskojęzyczna wiele pisała o przebiegu tego „eksperymentu”. Można odnieść wrażenie, że autor musiał napisać książkę, z jakichś względów nie zdążył przeprowadzić rzetelnej kwerendy archiwalnej, więc scalił różne swoje opracowania, ale nie udało mu się z nich ułożyć jednolitej pod względem struktury monografii. Poruszone wątki, nie dotyczące bezpośrednio polskiej Dzierżyńszczyzny, nie budują jednak spójnego obrazu sytuacji Polaków na Białorusi Sowieckiej. Kilka razy autor przytacza fragmenty różnych dokumentów archiwalnych bez należytej naukowej oceny źródła – motywacji jego twórcy, okoliczności, wiarygodności etc. (np. już wspomniane sprawy zorganizowania narejkowskiej rady wiejskiej lub przekształcenia rejonu kojdanowskiego w polski narodowościowy).

Pozostając w kontekście koncepcji narodu ukaranego i prezentyzmu, ciągle przypominając czytelnikowi, że to „rejon skazany na likwidację”, Wialiki napisał książkę o polskiej Dzierżyńszczyźnie, w której czytelnik prawie nie widzi Polaków (*sic!*). Są przejmujące decyzje towarzyszy z Mińska i Moskwy, są nadesłani z innych miejsc urzędnicy, nauczyciele, kołchoźnicy, którzy słabo lub wcale nie rozumieli języka polskiego, są jacyś uczniowie, też ze słabą znajomością języka polskiego (ale kto i gdzie ich tego języka uczył?) i również tożsamością etc. Nie ma tylko zamieszkałych tu Polaków! Jak oni żyli, czym się zajmowali, jakie mieli poglądy? Z tekstu Wialikiego jedynie wiemy, że tych Polaków aresztowali i wysiedlali. Nic poza tym. I pytanie,

czy autor zrobił to przypadkowo. O tym, że polski rejon narodowościowy został utworzony sztucznie, że żadnych prawdziwych Polaków tam prawie nie było, mówili jeszcze podczas likwidacji rejonu. Na tym stwierdzeniu polegała sowiecka historiografia, o tym teraz kłamie łukaszenkowska propaganda – na Białorusi Polaków nigdy prawie nie było, tylko katolicy i coś jeszcze. Nawet w sprawie wspomnianej w książce narejkowskiej rady wiejskiej Wialiki przywołuje jedynie raport studenta, mówiący o 15% Polaków na terenie tej jednostki administracyjnej, omijając inne dokumenty, gdzie ta liczba sięga 80%. W efekcie po skończeniu tej lektury nasuwa się więcej pytań niż odpowiedzi.

Rozpoczynając nową serię wydawniczą, należałoby więcej uwagi poświęcić kwestii wyboru i przygotowania tekstu oraz jego tłumaczenia. Temat polskich jednostek narodowościowych na Białorusi Sowieckiej, w tym polskiej Dzierżyńszczyzny, wciąż czeka na swojego badacza, który kompleksowo i rzetelnie opíše to zagadnienie.

Streszczenie

Instytut Pamięci Narodowej zainauguował w 2021 r. nową serię wydawniczą, w której jako pierwsza ukazała się praca białoruskiego historyka Anatola Wialikiego, zatytułowana *Dzierżyńszczyzna 1932–1937. Rejon skazany na likwidację*. Bazę źródłową książki tworzą dokumenty z Narodowego Archiwum Republiki Białorusi i Państwowego Archiwum Obwodu Mińskiego oraz białoruska prasa okresu międzywojennego (jednak z pominięciem gazet polskojęzycznych wydawanych w BSRS). Książka składa się z dwóch rozdziałów. Pierwszy to tekst autorski, który został nierównomiernie podzielony na trzy części. Drugi rozdział książki zawiera edycję wybranych dokumentów z zasobów mińskich archiwów oraz materiałów z prasy sowieckiej, dotyczących polskiego rejonu narodowościowego. Rozmaitość tematów poruszonych w publikowanych w tłumaczeniu na język polski dokumentach potwierdza przypuszczenie o istnieniu w białoruskich archiwach niezbędnej bazy źródłowej do analizy sytuacji Polaków na tym terenie. Umieszczenie wybranych materiałów w recenzowanej książce zdecydowanie można zaliczać do jej głównych zalet, ponieważ ukazuje kierunki ewentualnych dalszych badań.

Temat istnienia w ZSRS polskich rejonów narodowościowych dotychczas jest słabo zbadany w historiografii polskiej. Można było oczekiwać, że Wialiki wyjaśni różne aspekty powstania, funkcjonowania i likwidacji Polskiego Rejonu Narodowościowego im. Feliksa Dzierżyńskiego, w tym polityczne, ekonomiczne, socjalno-demograficzne, kulturalne etc. Po tym wyjaśnieniu mogła zostać podjęta szersza dyskusja naukowa o stanie narodowościowo-kulturalnej autonomii Polaków w Związku Sowieckim. Tak jednak się nie stało. Monografia *Dzierżyńszczyzna 1932–1937. Rejon skazany na likwidację* nawiązuje do przyjętej narracji narodu ukaranego i przynosi nam trochę ciekawych faktów o powstaniu i likwidacji polskiego rejonu narodowościowego na Białorusi Sowieckiej oraz wprowadza do obiegu nieznane wcześniej źródła archiwalne, lecz samo funkcjonowanie polskiej Dzierżyńszczyzny nadal pozostaje „białą plamą”. Autor nie poruszył fundamentalnych kwestii dotyczących administracyjnej struktury rejonu, kierownictwa poszczególnych rad wiejskich, języka administrowania, wpływu bliskości granicy z Polską, sytuacji kolchozów, również porównań ich stanu gospodarczego z innymi rejonami BSRS.

Wialiki napisał książkę o polskiej Dzierżyńszczyźnie, w której czytelnik prawie nie widzi zamieszkałych tam Polaków, co staje się główną wadą tej pracy. Pozostaje nam nadal więcej pytań niż odpowiedzi.

A New Attempt to Tell the History of Dzierzhynsky Polish National District. On the Margins of Anatol Vialiky's Book ([*Dzierżyńszczyzna 1932–1937. A Region Doomed to Be Liquidated*], ed. Jan Szumski, transl. Jarosław Kurkowski, Warsaw, 2021, Institute of National Remembrance, pp. 224)

In 2021, the Institute of National Remembrance launched a new publishing series, initiating it with the book by the Belarusian historian Anatoly Vialiky on the Felix Dzierzhynsky Polish national district (commonly known as *Dzierżyńszczyzna*) between 1932 and 1937 (titled: *Dzierżyńszczyzna 1932–1937: A Region Doomed to Be Liquidated*). The book is based on documents from the National Archives of the Republic of Belarus, the Minsk Region State Archives, and the Belarusian press of the interwar period (but excluding Polish-language newspapers published in the BSSR). It is structured into two chapters. The first is the author's text, which is unevenly divided into three parts. The book's second chapter contains an edition of selected documents from the Minsk archives and articles published in the Soviet press related to the Polish national district. The variety of topics covered in the documents published in Polish translation confirms the assumption that there is a broad source basis in the Belarusian archives for analysing the situation of Poles in the region. Including selected materials in the book under review can be counted among its main strengths, as it indicates areas for further research.

The existence of Polish national districts in the USSR has been poorly researched in Polish historiography. Vialiky could have been expected to explain the various aspects of establishing, operating, and liquidating the Felix Dzierzhynsky Polish Nationality District, including political, economic, socio-demographic, cultural, etc. factors. A broader scholarly discussion of the condition of Polish national-cultural autonomy in the Soviet Union could have followed this explanation. However, this did not happen. The analysed monograph refers to the accepted narrative of a punished nation. It brings us some interesting facts about establishing and liquidating the Polish nationality region in Soviet Belarus and introduces some unknown archival sources. However, the very functioning of Polish *Dzierżyńszczyzna* still remains a "white spot". The author fails to address fundamental issues concerning the administrative structure of the district, the leadership of the various village councils, the language of administration, the impact of the proximity of the border with Poland, the situation of the kolkhozes (collective farms), including comparisons of their economic state with other regions of the BSRS.

Vialiky has written a book about the Polish *Dzierżyńszczyzna*, in which the reader hardly sees any Poles living there, which is the main flaw of this work. We are still left with more questions than answers.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Narodowe Archiwum Republiki Białorusi
z. 701, op. 1, t. 67

Źródła drukowane

Polska-Białoruś. Wspólne dziedzictwo historyczne. Przewodnik po materiałach archiwalnych 1918–1939, oprac. E. Rosowska, A. Smalianczuk, A. Wabiszczewicz, A. Wielikij, t. I–II, Warszawa 2013–2014.

Opracowania

- Biały A., *Mniejszość polska na Białorusi Sowieckiej w latach 1921–1939*, Przasnysz 2018.
- Myśliński J., *Prasa w języku polskim na Białorusi Radzieckiej 1921–1941 (charakterystyka bibliograficzna i przegląd zawartości)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1972, t. XI, nr 1, s. 97–116.
- Przewodniczący CKW BSRР tow. Czerwiakow w Kojdanowszczyźnie, „Orka”, 10 IX 1931, s. 1.
- Winnicki Z.J. *Szkice kojdanowskie. Kojdanowsko-Polski Rejon Narodowościowy w BSSR. Uwagi o genezie oraz przesłankach funkcjonowania, stan badań problematyki*, Wrocław 2005.
- Беларусь у палітыцы суседніх і заходніх дзяржаў (1914–1991 гг.). Зборнік дакументаў і матэрыялаў: у 4 т.*, склад. А. Вялікі, Мінск 2008–2015.
- Вялікі А., *Беларусь – Польшча ў XX стагоддзі. Невядомая рэпатрыяцыя 1955–1959 гг.*, Мінск 2007.
- Вялікі А., *Беларусь у савецка-польскіх міждзяржаўных адносінах. 1944–1959 гг.*, Мінск 2009.
- Вялікі А., *Мінскі працэс над ксяндзамі. 1922 г.*, в: *Знакамітыя мінчане XIX–XX стст. матэрыялы Беларуска-Польскай канф.*, ред. А.Ф. Вялікі, З.Ю. Вінніцкі, Мінск 2007, с. 5–11.
- Вялікі А., *На раздарожжы. Беларусы і палякі ў час перасялення, 1944–1946 гг.*, Мінск 2005.
- Латвія–Беларусь: 1918–2018*, ред. М. Королёв, Минск 2018.
- О воссоединении Западной и Восточной Беларуси в разговоре с кандидатом исторических наук Анатолием Великим*, <https://www.sb.by/articles/vossoedinenie-zapadnoj-i-vostochnoj-belarusi.html> (dostęp: 15 IX 2020).
- Пушкін І.А., *Удзел нацыянальных меншасцей у грамадска-палітычным жыцці Савецкай Беларусі (1919–1990 гг.)*, Мінск 2010.
- „Ты з Заходняй, я з Усходняй нашай Беларусі...” *Верасень 1939 г. – 1956 г.: дакументы і матэрыялы: у 2 кн.*, ред. У. Адамушка, Мінск 2009.
- Центральный комитет Коммунистической партии (большевиков) Белоруссии, 1918–1941 гг. Фонд 4п. Опись 1*, ред. В.Д. Селеменев, Минск 2007.

Maxim Karaliou – doktorant w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk (Szkoła Doktorska Anthropos IPAN). Bada zagadnienia bolszewickiej polityki narodowościowej na Białorusi Sowieckiej w okresie międzywojennym, zwłaszcza kwestie dotyczące Łotyszów oraz Polaków. E-mail: max.karaliou@gmail.com.

Maxim Karaliou – PhD student at the Tadeusz Manteuffel Institute of History of the Polish Academy of Sciences (Anthropos Doctoral School of the Institutes of the Polish Academy of Sciences). He researches the issues of Bolshevik nationality policy in Soviet Belarus in the interwar period, especially questions concerning Latvians and Poles. E-mail: max.karaliou@gmail.com.